

## 21 lutego. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

\*(Syr 2, 1-11)\*

(Syr 2, 1-11)

Dziecko, jeśli masz zamiar służyć Panu, przygotuj swą duszę na doświadczenia!

Zachowaj spokój serca i bądź cierpliwy, a nie trać równowagi w czasie utrapienia! Przyłgnij do Niego i nie odstępuj, abyś był wywyższony w twoim dniu ostatnim.

Przyjmij wszystko, co przyjdzie na ciebie, a w zmiennych losach ponizenia bądź wytrzymały! Bo w ogniu próbuje się złoto, a ludzi miłych Bogu – w piecu ponizenia.

Bądź Mu wierny, a On zajmie się tobą, prostuj swe drogi i Jemu zaufaj!

Którzy boicie się Pana, oczekujcie Jego zmiłowania, nie zbaczajcie z drogi, abyście nie upadli.

Którzy boicie się Pana, zawierzcie Mu, a nie przypadnie wasza zapłata.

Którzy boicie się Pana, spodziewajcie się dobra, wiecznego wesela i zmiłowania!

Popatrzcie na dawne pokolenia i zobaczcie: kto zaufał Panu, a został zawstydzony? Albo kto trwał w bojaźni Pańskiej, a został opuszczony? Albo kto wzywał Go, a On nim wzgardził?

Dlatego że Pan jest litościwy i miłosierny, odpuszcza grzechy i wybawia w czasie ucisku.

Psalm (Ps 37 (36))

REFREN: Zaufaj Panu, On sam będzie działał

Miej ufność w Panu i czyn to, co dobre,  
a będziesz mieszkał na ziemi i żył bezpiecznie.  
Raduj się w Panu,  
a On spełni pragnienia twego serca.

Pan zna dni postępujących uczciwie,  
a ich dziedzictwo trwać będzie na wieki.  
W czasie klęski nie zaznają wstydu,  
w dniach głodu zostaną nasyceni.

Odstąp od złego i czyn dobro,  
abyś mógł przetrwać na wieki.  
Gdyż Pan sprawiedliwość miłuje  
i nie opuszcza swych świętych.

Zbawienie sprawiedliwych pochodzi od Pana,  
On ich ucieczką w czasie utrapienia.  
Pan ich wspomaga i wyzwala,  
wyzwala od występnych i zachowuje,  
On bowiem jest ich ucieczką.

Aklamacja (Ga 6, 14)

Nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana  
naszego, Jezusa Chrystusa,  
dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata.

Ewangelia (Mk 9, 30-37)

Jezus i Jego uczniowie przemierzali Galileę, On jednak nie chciał, żeby ktoś o  
tym wiedział. Pouczał bowiem swoich uczniów i mówił im: «Syn Człowieczy  
będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity, po trzech dniach  
zmartwychwstanie». Oni jednak nie rozumieli tych słów, a bali się Go pytać.

Tak przyszli do Kafarnaum. Gdy był już w domu, zapytał ich: «O czym to rozprawialiście w drodze?» Lecz oni milczeli, w drodze bowiem posprzeczali się między sobą o to, kto z nich jest największy.

On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: «Jeśli ktoś chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i sługą wszystkich». Potem wziął dziecko, postawił je przed nimi i objąwszy je ramionami, rzekł do nich: «Kto jedno z tych dzieci przyjmuje w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie posłał».

Komentarz:

Oto jak nasza grzeszność deformuje zrozumienie słowa Bożego. Dziwna — wobec tego, że codziennie na własne oczy widzieli dowody wszechmocy Jezusa — wydawała im się Jego zapowiedź, że będzie prześladowany i zabity. Jednak bali się Go pytać. Toteż usłyszeli przede wszystkim zapowiedź zmartwychwstania, ale zrozumieli ją po swojemu, na miarę swojej ułomności. I natychmiast wyobrazili sobie, jacy to będą ważni w Jego zwycięskim królestwie — i zaczęli się kłócić o to, komu z nich należy się wyższe miejsce.

Nie przypuszczali, że miłość Boża przygotowuje im miejsce niewyobrażalnie wyższe, niż w jakimś tylko ziemskim królestwie, i że o te miejsca nie trzeba ze sobą rywalizować. W królestwie Jezusa wiele jest miejsc najwyższych. Żeby znaleźć się bardzo blisko tego Króla, wystarczy przemieniać się w sługę swoich bliźnich i nieść krzyż swój aż do końca.

Zatem są dwie przyczyny tego, że słowo Boże nieraz dochodzi do nas w sposób zdeformowany. Za mało pytamy Jezusa o to, czego w Jego słowie nie rozumiemy. Modlitwa jest szczególnie uprzywilejowanym miejscem, w który sam Jezus wyjaśnia nam swoją naukę.

Natomiast zawsze w sposób wypaczony rozumie słowo Boże ten stary człowiek, który siedzi jeszcze w każdym z nas. Nie dla niego słowo Boże jest przeznaczone, ono jest skierowane przeciwko niemu, a przeznaczone jest dla człowieka nowego, który jest wezwany do życia Bożego. Zatem niech tylko nowy człowiek słucha w nas słowa Bożego, staremu buntownikowi słuchać go nie pozwalamy.

*O. Jacek Salij OP*